

Prof. dr hab. Wojciech Kriegseisen
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN
Warszawa

17 marca 2023 r.



Recenzja dorobku naukowego i osiągnięcia wskazanego w postępowaniu habilitacyjnym jako wyróżniające się przez dr Małgorzatę Karkochę

Dr Małgorzata Karkocha jest absolwentką studiów wyższych na dwóch kierunkach. W 2002 r. uzyskała tytuł zawodowy magister historii sztuki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego na podstawie pracy pt. „Oprawa artystyczna kultu bł. Wincentego Kadłubka w opactwie cysterskim w Jędrzejowie” napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Zbigniewa Bani. W 2005 r. na tymże wydziale Uniwersytetu Łódzkiego uzyskała tytuł zawodowy magister historii na podstawie pracy pt. „Sztuka potrydencka na Śląsku. Założenia i konkret (na podstawie kościoła św. św. Stanisława i Wacława w Świdnicy)” napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Grobisa.

Od 2005 r. habilitantka związana jest zawodowo z Uniwersytetem Łódzkim, gdzie pracowała początkowo jako asystentka-doktorantka, a po uzyskaniu doktoratu jako adiunkt, obecnie w Katedrze Historii Nowożytnej Instytutu Historii Wydziału Historyczno-Filozoficznego UŁ. Przed doktoratem Małgorzata Karkocha opublikowała dwa artykuły naukowe, jeden rozdział w naukowej pracy zbiorowej oraz kilka prac drobniejszych i popularno-naukowych. Doktorat nauk humanistycznych w zakresie historii został jej nadany uchwałą Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ 24 marca 2011 r. na podstawie

rozprawy pt. „Obraz Francji w dobie rewolucji na łamach prasy warszawskiej z lat 1789-1794” przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Zbigniewa Anusika.

W zestawieniu dorobku naukowego habilitantki po doktoracie uzyskanym w 2011 r. znajduje się 87 pozycji, z tym że wiele z nich to prace drobne - sprawozdanie, przedmowy, zestawienia bibliograficzne itp. Najistotniejsza część dorobku dr Karkochy stanowią 3 autorskie monografie (jedna z nich to wspomniana wyżej, poprawiona i uzupełniona praca doktorska), 35 artykułów naukowych i 14 rozdziałów w pracach zbiorowych, a także współredakcja 5 prac zbiorowych (w tym 3 ksiąg pamiątkowych). Zwraca jednak uwagę, że wyniki swych badań naukowych publikuje ona niemal wyłącznie w lokalnych wydawnictwach i czasopismach naukowych, przede wszystkim na łamach „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” oraz w „Przeglądzie Nauk Historycznych” – oba wydawane przez Uniwersytet Łódzki. Dziwi też brak recenzji w przedstawionej przez habilitantkę bibliografii prac własnych. Czyżby w trakcie wieloletniej pracy naukowej dr Karkocha nie opublikowała ani jednej recenzji? Tego braku aktywności w zakresie krytyki naukowej nie uzupełnia informacja, iż wnioskodawczyni na zamówienie redakcji przygotowała 2 recenzje artykułów naukowych publikowanych w czasopismach.

W przeciwieństwie do braku zainteresowania krytyką naukową Małgorzata Karkocha jest aktywną organizatorką i uczestniczką konferencji. Współorganizowała lub uczestniczyła w 25 konferencjach naukowych, a na 13 z nich (11 krajowych, 2 międzynarodowe) zaprezentowała referaty. Jest też czynna w pracach redakcyjnych, oprócz współudziału w redakcji zbiorowych prac naukowych bierze też udział w redagowaniu czasopism. Od 2009 r. jest sekretarzem redakcji półrocznika „Przegląd Nauk Historycznych” afiliowanego przy Instytucie Historii Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ (redaktor naczelny Zbigniew Anusik) a wydawanego przez Wydawnictwo UŁ, oraz półrocznika „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” (redakcja wspólna z „Przeglądem Nauk Historycznych”,

Wydawnictwo UŁ). Od 2021 r. jest także członkinią Rady Naukowej czasopisma „Konsensus” wydawanego przez Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. A. Makarenki w Sumach (Ukraina).

Habilitationka jest także bardzo aktywna w pracy dydaktycznej. Szczególną uwagę zwraca szerokie spektrum problematyki prowadzonych przez nią na Wydziale Filologiczno-Historycznym i Wydziale Filologicznym UŁ wykładów oraz ćwiczeń i konwersatoriów. Obok problematyki *stricto* historycznej (historia powszechna nowożytna; historia powszechna 1789-1918; historia Czech i Moraw; historia i kultura Anglii XVI-XVIII w.; historia i kultura Francji XVI-XVIII w.; historia francuskiego obszaru językowego; cywilizacje prekolumbijskie: Majowie, Inkowie, Aztekowie; wielkie odkrycia geograficzne; kościoły i religie; reformacja, kontreformacja i wojny religijne) dr Karkocha przedstawiała studentom zagadnienia z zakresu historii sztuki (podstawy historii sztuki; historia sztuki; wybrane zagadnienia sztuki średniowiecznej Polski; dzieje kultury i sztuki europejskiej XVI-XVIII w.; sztuka i zabytki w Polsce środkowej; historia architektury: miejskiej, wiejskiej, obronnej i sakralnej). Prowadziła też zajęcia z dziejów Łodzi, a także zajęcia o charakterze warsztatowym (warsztat naukowy historyka epoki nowożytnej, redakcja techniczna i adiustacja tekstu).

Na zakończenie tego omówienia aktywności naukowo-dydaktycznych wnioskodawczyni wspomnieć też należy o jej zaangażowaniu w pomocnicze prace organizacyjne, o części z nich już wyżej wspomiano (organizacja konferencji, prace redakcyjne), a także o aktywności w zakresie popularyzacji wyników badań naukowych.

Naukowo-badawcze prace habilitationki podzielić można na dwa główne nurty: badania regionalistyczne z elementami historii sztuki oraz historię nowożytną, a w szczególności badania nad treściami prasy warszawskiej u schyłku XVIII w.

W tym pierwszym zakresie wskazać należy przede wszystkim monograficzne opracowanie dziejów wsi i parafii katolickiej Rembieszyce w obecnym województwie

świętokrzyskim, które pt. *Parafia Rembieszyc 1438–2012. Studium z dziejów społeczności lokalnej*, ukazało się nakładem Wydawnictwa UŁ w 2013 r. Efektem badań nad dziejami Rembieszyc i innych parafii katolickich w regionie świętokrzyskim (Brzegi, Węgleszyn, Nawarzyce, Małogoszcz) jest szereg artykułów (o przyczynkarskim przeważnie charakterze) poświęconym dziejom tych parafii, kościołów oraz ich zabytkowego wyposażenia, w których habilitantka wykorzystywała kompetencje historyka sztuki. Dwa opracowania poświęciła też zabytkom epigraficznym z terenu Rembieszyc i Małogoszcza. Do badań z zakresu historii zaliczyć też trzeba opracowanie zabytków związanych z kultem Wincentego Kadłubka w opactwie cystersów w Jędrzejowie oraz (wspólnie ze Zbigniewem Anusikiem) opracowanie programu ideowego i artystycznego siedemnastowiecznej kaplicy Zbaraskich w krakowskim kościele dominikanów pw. św. Trójcy.

Do podobnego zakresu zainteresowań badawczych Małgorzaty Karkochy zaliczyć trzeba jej badania nad dziejami dzwonów kościelnych na terenie diecezji kieleckiej. Habilitantka ustaliła liczbę dzwonów utraconych w efekcie rekwizycji i działań wojennych na tym terenie w czasie II wojny światowej, a ustalenia te zostały następnie uzupełnione i poszerzone o studium poświęcone stratom materialnym poniesionym przez instytucje kościelne diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej. Wreszcie dr Karkocha opublikowała też informacje nt. zachowanych w diecezji kieleckiej zabytkowych dzwonów kościelnych (118) pochodzących sprzed 1900 r. i ubolewać należy, że nie udało jej się uzyskać środków na opracowanie katalogu tych zabytków.

Drugim nurtem badań habilitantki są studia historyczne poświęcone treściom politycznym warszawskiej prasy końca XVIII w. Ten kierunek badawczy reprezentowała już jej – wspomniana wyżej - praca doktorska opublikowana jako książka pt. *Obraz Francji w dobie rewolucji na łamach prasy warszawskiej z lat 1789–1794*, (Łódź 2011, Wydawnictwo UŁ). Po scharakteryzowaniu w pierwszym rozdziale pracy czterech tytułów warszawskiej prasy

tego okresu („Gazeta Warszawska”, „Gazeta Narodowa i Obca”, „Korespondent Warszawski”, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny”) na podstawie ustaleń autorów wcześniejszych opracowań, autorka skoncentrowała się na szczegółowym, chronologicznym przedstawieniu informacji dotyczących rewolucyjnej Francji publikowanych w tych czasopismach.

Czytelnik otrzymał więc w ten sposób interesujący zarys historii rewolucji francuskiej prezentowany na łamach prasy warszawskiej (przedrukowującej najczęściej zagraniczne doniesienia prasowe) uzupełniany przez autorkę informacjami z obszernej literatury historycznej poświęconej dziejom rewolucji francuskiej. Niestety, w efekcie tego zabiegu powstała sytuacja, w której znacznego niekiedy wysiłku uwagi czytelnika wymaga odróżnienie w tekście opracowania informacji pochodzących z bezkrytycznych często relacji prasowych od tych ustaleń, które autorka zawdzięcza współczesnym opracowaniom historycznym. Dobrym przykładem tego pomieszania materii jest choćby relacja zdobycia Bastylia 14 lipca 1789 r. (s. 78-79 omawianej książki).

Niepokoiki także nadmierne – jak się wydaje – zaufanie, z jakim autorka książki traktowała informacje prasowe oraz orientację warszawskich redaktorów gazet w sprawach francuskiej polityki epoki rewolucji. Niedostatecznie zwracała też uwagę na wpływ czynników politycznych na treść informacji prasowych publikowanych w Warszawie w epoce Sejmu Wielkiego. Formalną cenzurę prasy w Rzeczypospolitej wprowadzono co prawda dopiero w 1792 r., ale wcześniejszy nieformalny nadzór czynników politycznych, a więc i redakcyjna tzw. cenzura wewnętrzna powinny być dla autorki oczywiste. Wspomina o tym zresztą omawiając politykę redakcyjną wydawcy „Gazety Warszawskiej”, ks. Stefana Łuskiny i wpływ na nią dworu królewskiego. Dlatego dziwi naiwnością opinia sformułowana przez dr Karkochę na s. 450. Autorka uznała, że brak informacji o jednej z najważniejszych w „długim trwaniu” decyzji władz rewolucyjnych podjętej w czerwcu 1793 r., a likwidującej resztki ustroju feudalnego i uwłaszczającej chłopów we Francji, nie wynikał z oczywistych przecież obaw władz

targowickich przed niepokojami społecznymi w Polsce, a z tego, iż prasa warszawska w ogóle niewiele uwagi poświęcała sprawom społecznym i kwestii chłopskiej. Szkoda, że autorka nie zadała sobie pytania o przyczyny tej powściągliwości prasy warszawskiej tej epoki w sprawach społecznych. Podsumowując ocenę tej pracy trzeba jednak uznać, że mimo wskazanych wyżej niedostatków, jest to wydawnictwo pożyteczne, choćby przez fakt zebrania i omówienia doniesień prasy warszawskiej epoki Sejmu Wielkiego nt. wydarzeń w rewolucyjnej Francji.

Po publikacji w 2011 r. książki dr Karkocha kontynuowała badania nad treściami prasy warszawskiej schyłku XVIII w. Po artykule poświęconym informacjom o zjeździe kaniowskim z 1787 r. na łamach „Gazety Warszawskiej” („Przegląd Nauk Historycznych” X, 2011, nr 2, s. 109–132) publikowała w latach 2017-22 cykl artykułów omawiających (na tej samej, co we wcześniej charakteryzowanej książce podstawie źródłowej) wydarzenia tzw. wojny wschodniej z lat 1787-92. Następnie habilitantka zajęła się informacjami o wojnie rosyjsko-szwedzkiej z lat 1788-90 także na łamach prasy warszawskiej - opublikowała na ten temat 3 artykuły w latach 2019-23.

Na podstawie wspomnianego wyżej cyklu artykułów z lat 2017-22 nt. wojny wschodniej powstała książka wskazana we wniosku habilitantki, jako jej główne osiągnięcie naukowe: *Flagrante bello. Wielka wojna wschodnia w relacjach prasy warszawskiej (1787–1792)*, Łódź 2021, Wydawnictwo UŁ. Analogicznie jak w pracy poświęconej informacjom prasy warszawskiej o rewolucji francuskiej bazą źródłową książki są cztery warszawskie tytuły prasowe: „Gazeta Warszawska”, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny”, „Gazeta Narodowa i Obca” oraz „Korespondent Warszawski”.

W rozdziale wstępnym autorka sformułowała cele pracy, przedstawiła stan badań nad dziejami konfliktu pomiędzy Turcją a Rosją i Austrią w latach 1787-92 oraz scharakteryzowała wykorzystywaną prasę i jej praktyki redakcyjne (pozyskiwanie materiału, relacje między informacją a komentarzem, wreszcie stosunek poszczególnych redakcji do relacjonowanego

konfliktu). Badawcze cele pracy zostały sformułowane bardzo skromnie, cytuję deklarację autorki ze s. 14: „Zasadniczym celem pracy było przedstawienie obrazu wojny rosyjsko-austriacko-tureckiej, jaki wyłania się z doniesień gazet warszawskich. Chodziło mi o pokazanie tego, czego żyjący u schyłku epoki stanisławowskiej czytelnik (mniejsza o to, czy przeciętny, czy bardziej wyrobiony) mógł dowiedzieć się o przebiegu tego konfliktu z lektury czasopism drukowanych w stolicy Rzeczypospolitej. Równie ważnym problemem badawczym była odpowiedź na pytanie, czy obraz kwestii wschodniej wykreowany przez wydawców gazet na pewno odpowiadał rzeczywistości?”

Najambitniejszym zadaniem badawczym byłaby oczywiście próba odpowiedzi na ostatnie pytanie. Wymagałoby to jednak szczegółowych konfrontacji doniesień prasowych z literaturą historyczną omawiającą konflikt wschodni. A przecież omawiając stan badań dr Karkocha stwierdziła, iż – cytuję ze s. 13: „Ów konflikt zbrojny między Imperium Rosyjskim a Imperium Osmańskim, do którego w lutym 1788 r. przystąpiła Austria jako sojusznik Katarzyny II, nie doczekał się dotychczas monograficznego opracowania w języku polskim i, o ile mi wiadomo, w żadnym języku kongresowym.” Posiłkowałam się więc syntezami, opracowaniami zagadnień szczegółowych, biografiami i biogramami uczestników wojny, a nawet pracami popularnymi lub biografiami z rodzaju *vie romancée* (np. autorstwa brytyjskiego dziennikarza Simona S. Montefiore).

Na s. 15 autorka jednak informuje, iż recenzent pracy, prof. Piotr Ugniewski zwrócił jej uwagę na obszerną rosyjską monografię wojny wschodniej autorstwa Andrieja N. Pietrowa (t. 1-2, Petersburg w 1880 r.). Powstaje więc podejrzenie, iż o istnieniu monograficznego opracowania problematyki wojny wschodniej z lat 1787-92 dowiedziała się habilitantka już po napisaniu książki, albo nie uważa języka rosyjskiego za język kongresowy, co wydaje się mało prawdopodobne. Można by też czynić autorce zarzut, że nie wykorzystwała całej literatury nt. wojny wschodniej, ponieważ brak w bibliografii prac (wymieniam tylko *exempli gratia*) Edith

Kotasek, Ericha Donnerta, Hugh'a Ragsdale'a, Eduarda Wintera, czy wszystkich z tego zakresu prac Michaela Hochedlingera i Karla A. Roidera. Jednak z uwagi na to, że literatura ta jest bardzo obfita, szczególnie w prace przyczynkarskie i szczegółowe, byłby to zarzut przesadny, graniczący z akademicką pedanterią.

Konstrukcja książki ma charakter głównie chronologiczny, analogicznie do poprzedniej książki także opartej na relacjach prasowych. W stosunkowo krótkim pierwszym rozdziale zatytułowanym „Rok 1787: pierwsza kampania” przedstawiono informacje prasowe nt. genezy wojny oraz walk rosyjsko-tureckich nad Morzem Czarnym (na limanie Dniepru i Bohu, na Półwyspie Kinburn i na podejściach do Oczakowa), a także nad Morzem Azowskim i na Kubaniu. W rozdziale drugim pt. „Działania wojenne 1788 roku” przedstawiono okoliczności i przyczyny przystąpienia Austrii do wojny po stronie Rosji oraz wojenne i polityczne cele cesarza Józefa II, starcia flot tureckich i rosyjskich na Morzu Czarnym, turecko-austriackie walki na Bałkanach, wreszcie oblężenie i zdobycie przez wojska rosyjskie pod wodzą Grigorija Potiomkina tureckiej twierdzy Oczaków w grudniu 1788 r.

Kolejny rozdział, trzeci, zatytułowany po prostu „Kampania 1789 roku” to relacja z przygotowań stron walczących do nowej kampanii a także wysiłki niezaangażowanych w wojnę mocarstw europejskich dla doprowadzenia do porozumienia pokojowego. W kolejnych podrozdziałach relacjonowane są doniesienia o podjętych wiosną 1789 r. austriackich działaniach wojennych na teatrze bałkańskim i wołosko-siedmiogrodzkim oraz rosyjskich na terenie Wołoszczyzny i Besarabii, zwycięskich dla Austriaków i Rosjan dowodzonych przez Aleksandra Suworowa bitwach pod Fokszanami (rum. Focșani) i nad rzeką Rymnik (dopływ Seretu, rum. Râmnicu Sărat) latem tr., oblężeniu i zdobyciu przez Austriaków dowodzonych przez feldmarszałka Ernsta Gideona von Laudona Belgradu w październiku, wreszcie postępach sprzymierzonych na Bałkanach i w Mołdawii ukoronowanych zdobyciem przez

Rosjan Benderów (pol. Tehinia) nad Dniestrem oraz działaniach wojennych na Morzu Czarnym.

Rozdział czwarty pt. „Rok 1790” rozpoczyna się od relacji na temat działań politycznych: prób negocjacji pokojowych, okoliczności zawarcia wymierzonego przede wszystkim w Austrię sojuszniczego traktatu prusko-tureckiego, prusko-austriackich rokowań w Reichenbach, które latem 1790 r. doprowadziły do konwencji przewidującej zawieszenie broni między Austrią a Turcją oraz wysiłków dyplomatów pruskich i austriackich na rzecz doprowadzenie do pokoju między Rosją a Turcją na zasadzie zachowania *status quo*. Rozdział ten kończą relacje z działań wojennych floty rosyjskiej na Morzu Czarnym i Śródziemnym oraz oblężenia i zdobycia przez Suworowa tureckiej twierdzy Izmań w delcie Dunaju.

Kolejny, piąty rozdział nosi tytuł „Ostatni rok wojny”. Relacjonuje prowadzące do zawarcia pokoju między Austrią a Turcją negocjacje w Szystowie (bułg. Swisztow) na prawym, obecnie bułgarskim brzegu Dunaju i prusko-angielsko-holenderskie naciski mające skłonić Rosję do pokoju na zasadzie *status quo ante bellum*. Jednak wobec rosyjskiego oporu działania wojenne na froncie rosyjsko-tureckim były kontynuowane przynosząc kolejne klęski floty i armii tureckiej, które jesienią 1791 r. doprowadziły do podjęcia rokowań pokojowych w Jassach zakończonych podpisaniem tam kończącego wojnę traktatu pokojowego między Rosją a Turcją w styczniu 1792 r.

Książkę zamyka podsumowujące „Zakończenie”, po którym umieszczono dwa aneksy zawierające treść porozumień pokojowych zawartych w Szystowie i w Jassach, bibliografię źródeł i opracowań, indeksy (nazwisk i nazw geograficznych), wreszcie streszczenia (angielskie i francuskie). Trzeba też stwierdzić, że książka dr Karkochy została ładnie opracowana wydawniczo a szczególną uwagę zwracają starannie dobrane i reprodukowane ilustracje pochodzące z epoki.

Podsumowując ocenę pracy wskazanej przez habilitantkę jako jej szczególne osiągnięcie naukowe trzeba przyznać, iż przynosi ona wielką liczbę informacji nieobecnych do tej pory w polskiej literaturze historycznej i z tego powodu uznać ją trzeba za pożyteczną. Jednak metoda i konstrukcja pracy, analogiczna do zastosowanej przez dr Karkochę we wcześniejszej pracy o informacjach prasy warszawskiej nt. rewolucji francuskiej, zaowocowała powieleniem tych samych problemów utrudniających rozdzielenie wiadomości pochodzących z doniesień osiemnastowiecznej prasy polskiej od informacji zaczerpniętych przez autorkę z literatury historycznej. Właściwie można tu niemal *in extenso* powtórzyć krytyczne uwagi sformułowane wyżej wobec książki opublikowanej w 2011 r.

Z recenzenckiego obowiązku należy też zwrócić uwagę na sprawy drobniejsze, jak pozostawione niekiedy bez komentarza błędy w doniesieniach prasowych, bezrefleksyjne przejmowanie anachronicznej terminologii źródeł, czy pomyłki w identyfikacji miejscowości, o których mowa w doniesieniach.

Na przykład wspomniana na s. 80 nazwa „Jaskinia Weteranów” (rum. Peștera Veterani) nad Dunajem, objaśniona naiwnie w przypisie 78, za redaktorem „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”, jako dawne umocnienia legionistów rzymskich, to przecież umocniona pozycja obronna zbudowana w 1691 r. na polecenie austriackiego generała Friedricha (Federica) von Veterani, a więc po polsku powinna się raczej nazywać „Jaskinią Veteraniego”.

W opisach morskich działań wojennych na limanie Dniepru pojawiają się za źródłem, ale bez wyjaśnienia określenia różnego rodzaju jednostek pływających, m.in. „szalupy do rzucania kul ognistych”. Być może chodzi tu o tzw. kecze bombowe, czyli niewielkie, płaskodenne jednostki uzbrojone w moździerz przydatne w działaniach (np. oblężniczych) na płytkich wodach przybrzeżnych.

Na s. 93 w tekście pracy pojawiają się strzelcy i kozacy buscy, na s. 111 Arnauci, a na s. 134 tatarzy lezgiescy i kabardyńscy. W pierwszym wypadku chodzi o kozaków nadbohskich,

czyli żołnierzy rosyjskiego wojska kozackiego sformowanego w trakcie wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1768-74 przez feldmarszałka Piotra Rumiancewa i osadzonych na zachodnim brzegu Bohu. 3 pułki tych kozaków uczestniczyły w wojnie 1787-92 r. Arnauci to oczywiście anachroniczne określenie albańskich żołnierzy w służbie tureckiej, termin od pochodzącego z osmańskiego języka tureckiego etnonimu Arvanid/Arnavud, l. mn. Arnavudlar – Albańczyk, Albańczycy.

Tatarzy lezgiescy to najpewniej Lezgini – islamski lud kaukaski żyjący w Dagestanie a tatarzy kabardyńscy to zapewne islamscy Kabardyjczycy z Kabardo-Bałkarii na Kaukazie.

Z kolei przykładem błędnej identyfikacji nazwy geograficznej jest Czettin (s. 180) zidentyfikowany jako Cetinje w Czarnogórze, choć z tekstu wynika jednoznacznie, że chodzi o Cetin, twierdzą na granicy Chorwacji i Bośni.

Wszystkie powyższe uwagi krytyczne obniżają oczywiście generalną ocenę dorobku naukowego habilitantki, a w szczególności jej pracy wskazanej we wniosku jako główne osiągnięcie naukowe. Mimo to, biorąc pod uwagę wartość całości różnorodnego, publikowanego dorobku naukowego dr Małgorzaty Karkochy dla rozwoju badań historycznych, a w szczególności wartość naukową opublikowanych przez nią trzech monografii oraz licznych artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych, w tym wartościowych prac regionalistycznych, a także osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne habilitantki stwierdzam, że całość dorobku naukowego wnioskodawczynie spełnia w sposób dostateczny warunki nadawania stopnia doktora habilitowanego określone w art. 219 Prawa o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z 20 lipca 2018 r. i w związku z tym popieram wniosek o nadanie jej stopnia doktor habilitowanej w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia.

Prof. dr hab. Wojciech Kriegseisen

